

FILHARMONIA DLA DZIECI

Raj młodego melomana

A nawet bardzo młodego - do Filharmonii Łódzkiej można przyjść już z kilkumiesięcznym dzieckiem. Szacowna instytucja coraz bardziej dba o najmłodszych. W ofercie ma już trzy cykle dla dzieci z warsztatami i koncertami, a na Dzień Dziecka przygotowała dodatkowe koncerty

Najstarszy z nich to przeznaczone dla dzieci i młodzieży w wieku od czterech do 13 lat „Spotkania z Nutką”. Wychował się na nich nie jeden dzisiejszy bywalec FL - w przyszłym roku „Spotkania...” i ich autorka Elżbieta Chmielewska świętować będą 20. urodziny. Koncerty wyróżniają się starannym przygotowaniem. Każdy z nich ma swój temat przewodni. Może to być porarok czy święto wypadające w pobliżu koncertowej niedzieli, ale też np. instrumenty i ich budowa czy sylwetka słynnego kompozytora.

Przez estradę przewija się mnóstwo muzyków: tych młodych - z przedszkoli, szkół czy zespołów dziecięcych, i tych starszych - studentów i muzyków orkiestry FL. Oprócz muzyków „klasycznych” z nutką spotykają się także członkowie grup tanecznych, zespołów pieśni i tańca, plastycy, artyści multimedialni.

Temat najbliższego „Spotkania...” (niedziela, godz. 12) - „Słoneczne życzenia”. „Tańca i śpiewu w tym programie będzie wyjątkowo dużo. Domyślcie się dlaczego? Parę dni temu składaliśmy życzenia najukochańszemu Mamom, a za dwa dni czeka nas święto radości, czyli Dzień Dziecka. Na tę okazję specjalny program przygotowały dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 123. Przywitajcie je gorąco, bo będzie to ich debiut na estradzie Filharmonii” - pisze w książce programowej Chmielewska.

Na scenie pojawi się także Mały Chór Wielkich Serc, recytujący wiersze Wandy Chotomskiej laureaci Konkursu Recytatorskiego dla Dzieci (organizowanego przez Miejską Bibliotekę Łódź-Górna) oraz Przeglądu Piosenki o Łodzi. A świętujący 40. urodziny zespół Anilana zaprezentuje nowe widowisko taneczno-muzyczne „Nieznosna wnuczka”. Bilety ulgowe kosztują 10 zł, a normalne 15 zł.

Kolejny filharmonijny cykl dla najmłodszych (w tym wypadku w wieku czterech-ośmiu lat) to „Odkrywczy muzyki”. Każda odsłona składa się z warsztatów dla dzieci w trzech grupach wiekowych i koncertu. - Na „Odkrywców...” zapraszamy także dzieci, które do tej pory nie miały żadnego kontaktu z muzyką. Po warsztatach od razu wystąpią na scenie. Nie trzeba grać w zespole ani chodzić do szkoły muzycznej czy przedszkola z zajęciami rytmicznymi - mówi Dominika Jakubowska z FL.

Warsztaty prowadzą instruktorzy z Polskiego Towarzystwa Carla Orffa. Niemiecki kompozytor, znany przede wszystkim jako autor muzyki do „Carmina Burana”, jest także autorem metody wychowania muzycznego dzieci. Kładzie się w niej nacisk na grę na prostych instrumentach perkusyjnych (grzechotki, trójkąty, bębni, kołatk), rytmiczne aspekty mowy i śpiewu. Gościem specjalnym warsztatów jest znana z „Domowego przedszkola” Ula Smoczyńska. Na warsztaty trzeba się zapisywać z dużym wyprzedzeniem, na koncert - w tym także ten w najbliższą sobotę (początek o godz. 12.30) - bilety jeszcze są. Kosztują 10 zł. Hasło wywoławcze: „Na majówkę, na wędrowną”. „Zabierzemy Was na ciekawą majową wycieczkę muzyczną. Przygrywać będziemy sobie na instrumentach, które własnoręcznie wykonaliście” - zapowiadają organizatorzy.

Czy w muzyków mogą się wcielać dzieci jeszcze młodsze? Oczywiście! Od stycznia udowadniają to Dominika Jakubowska oraz Jolanta Gaw-

ryłkiewicz z Fundacji Kreatywnej Edukacji, prowadzące warsztaty z cyklu „Baby Boom Bum” dla dzieci w wieku do trzech lat (dolnej granicy nie ma). Opierają się na teorii Edwina Eliasa Gordona, muzyka i psychologa, który zaproponował, jak edukować muzycznie najmłodszych. - Staramy się używać jak najmniej słów. Naśladujemy dźwięki, jakie wydobywają z siebie dzieci, śpiewamy, zapraszamy do muzycznej zabawy - wyjaśnia Gawrylkiewicz. - W ten sposób dostarczamy dzieciom słownictwa muzycznego, którym mogą się później posługiwać i rozwijać je. To na początek.

Twórczynie warsztatów zapewniają, że systematyczna edukacja maluchów sprawi, że dzieci same zaczną improwizować, a w wieku czterech-pięciu lat będą gotowe do rozpoczęcia gry na instrumencie.



MARCIN STĘPIEŃ

Łódzka filharmonia otwarta jest dla najmłodszych muzyków

Jakubowska: - Na czas zajęć i koncertów dla najmłodszych przygotowujemy specjalny pokój: wstawiamy tam przewijak, jest fotel, leżanka. Wybraliśmy na to miejsce garderobę. W dodatku najlepszą, która zazwyczaj służy dyrygentowi. Zdobycie biletów na pięć tegorocznych odsłon cyklu graniczyło z cudem. Rezerwacje czyniono z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. Na zajęcia w najbliższą niedzielę także, niestety, nie ma już co liczyć. Trzeba poczekać na początek przyszłego sezonu.

To nie koniec atrakcji, jakie filharmonia przygotowała dla młodej publiczności na Dzień Dziecka. We wtorek o godz. 18 uczniowie Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. Wieniawskiego i Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Parnella wystąpią w koncercie „Łódzkie szkoły artystyczne w hołdzie Fryderykowi Chopinowi”. Młodzi plastycy z Zespołu Państwowych Szkół Plastycznych im. Makowskiego pokażą wykonane przez siebie plakaty, rzeźby i płaskorzeźby. Bilety normalne kosztują 20 zł, ulgowe 15 zł.

Zaś w środę koncert symfoniczny w FL dadzą nieco starsi muzycy z Zespołu Szkół Muzycznych im. Moniuszki.

JĘDRZEJ SŁODKOWSKI, AURA